



**Europa w globalnym świecie: uwarunkowania i perspektywy
integracji transatlantyckiej**

Andżelika Kuźnar¹, Jerzy Menkes², Agata Michalska-Haduch³

**INTEGRACJA TRANSATLANTYCKA
Z PERSPEKTYWY PAŃSTW ŚREDNIEJ WIELKOŚCI.
STUDIUM PRZYPADKU POLSKI I MEKSYKU⁴**

Streszczenie: Most atlantycki i organizacje stanowiące jego instytucjonalne filary, łączący jedną cywilizację demokracji, praw i wolności człowieka, rządów prawa i gospodarki rynkowej, jest zwykle widziany z geopolitycznej perspektywy państw dużych, bez prób analizy wagi tego mostu i znaczenia dla mostu państw średniej wielkości. Ta perspektywa jest dodatkowo zaburzana przez różnice w postrzeganiu znaczenia poszerzania europejskiego filaru mostu w stosunku do poszerzania filaru amerykańskiego. Celem artykułu jest zbadanie wagi uczestnictwa Polski i Meksyku w instytucjach mostu atlantyckiego z ich perspektywy. Prowadzimy interdyscyplinarne badanie relacji regionalnych i transregionalnych ugrupowań integracyjnych i sojuszu obronnego. Szukamy odpowiedzi na pytanie o możliwą sytuację geopolityczną i geo-ekonomiczną Polski i Meksyku w przypadku osłabienia bądź rozpadu UE, NAFTA i NATO.

Słowa kluczowe: UE, NAFTA, Polska, Meksyk, most atlantycki

Wstęp

Atlantyk tradycyjnie postrzegany jest jako most – przestrzeń łącząca jedną cywilizację: demokracji liberalnej, praw i wolności człowieka, rządów prawa i gospodarki rynkowej. Źródeł takiego postrzegania można doszukiwać się w europejskich korzeniach kulturowych założycieli USA i Kanady, w sprzężeniu zwrotnym pomiędzy

¹ Dr hab. Andżelika Kuźnar, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

² Prof. dr hab. Jerzy Menkes, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

³ Prof. dr hab. Agata Michalska-Haduch, Tecnológico de Monterrey, Meksyk.

⁴ Publikacja jest wynikiem badań statutowych prowadzonych w Kolegium Gospodarki Światowej SGH.

tworzeniem państwa na kontynencie północnoamerykańskim i procesach rewolucyjnych w Europie, itd. Przejawem więzi atlantyckiej były również zwycięstwa we wspólnej walce w wojnach światowych oraz w „zimnej wojnie”. Współcześnie synonimem więzi jest *security community* wytworzona przez państwa regionu atlantyckiego.

Europejski filar mostu tworzy Unia Europejska, składająca się z 28 państw. Natomiast amerykański filar mostu atlantyckiego postrzega się często jako wyłącznie dwuelementowy, tj. ograniczony podmiotowo do relacji USA i, w mniejszym stopniu, Kanady z ich europejskimi partnerami strategicznymi (Wielką Brytanią, Niemcami, Francją oraz pozostałymi członkami NATO i UE). Pomija się więc znaczenie Meksyku w kształtowaniu tego filaru mostu. Instytucją łączącą oba filary mostu atlantyckiego jest NATO, a mogłoby być również Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP).

Mamy jednak do czynienia z różnym postrzeganiem tego mostu. Można mówić o podwójnej asymetrii optyki.

W pierwszym wymiarze tej różnej optyki inaczej postrzega się poszerzenie zasięgu podmiotowego ugrupowań integracyjnych w Europie i Ameryce. W odniesieniu do europejskiego filaru dostrzega się wpływ poszerzenia NATO i UE na potencjał ugrupowań. W postrzeganiu amerykańskiego filaru nie odnotowuje się faktu wytworzenia NAFTA – zintegrowanego rynku⁵ na obszarze Meksyku, USA i Kanady⁶. Tak różne postrzeganie UE i NAFTA z perspektywy mostu atlantyckiego nie ma zaś uzasadnienia. Przykładem różnych wag przypisywanych przez główne potęgę mostu poszerzaniu jego instytucji był różny stosunek do aspiracji akcesyjnych do OECD Polski (ale także Czech, Węgier, Słowacji) i Meksyku. Meksyk wcześniej kandydował do członkostwa i wcześniej wypełnił kryteria⁷. Jednak przyjęcie nie następowało. Argumentem przeciwko jego admisji była niezdolność OECD do przyjęcia nowych członków. Dopiero konieczność udzielenia przez OECD pomocy kandydatom z Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW) do członkostwa w WE zmieniła podejście organizacji do przyjmowania członków. Kraje „grupy wyszehradzkiej”, wśród nich Polska, zostały przyjęte do OECD w 1994 r. niemal natychmiast po spełnieniu wymogów członkostwa w ramach zbiorowej admisji, którą zapoczątkował Meksyk⁸.

W drugim wymiarze asymetria polega na ujmowaniu mostu atlantyckiego wyłącznie z geopolitycznej perspektywy dużych aktorów, bez próby jego analizy

⁵ Mowa jest tutaj o strefie wolnego handlu, będącej drugim, po preferencyjnych porozumieniach handlowych, etapem integracji gospodarczej wyróżnionym przez B. Balasę.

⁶ S. Ülgen i in., *Collective Defence and Common Security: Twin Pillars of the Atlantic Alliance*, Carnegie Europe, 11 June 2014, <http://carnegieeurope.eu/2014/06/11/collective-defense-and-common-security-twin-pillars-of-atlantic-alliance-pub-55902>, (10.03.2017).

⁷ E. Czerwińska, H. Tylawska, *Polska w OECD*, Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, kwiecień 1996, nr 406; Ch. Schricke, *Mexico, 25th member of the OECD*, „The OECD Observer”, Jun/Jul 1994, No. 88.

⁸ Autorzy tego tekstu odmiennie oceniają kulisy przyjęcia Polski i Meksyku do OECD. W Meksyku przeważa pogląd o wielkim sukcesie tego państwa, które jako pierwsze po ponad 20 latach od przyjęcia Nowej Zelandii zostało nowym członkiem OECD.

z perspektywy państw średnich i małych. Efektem jest niedostrzeganie wagi mostu i znaczenia dla mostu pozostałych członków instytucji mostu (tzn. UE i NAFTA oraz NATO).

Ta nierównowaga spojrzenia na most, szczególnie odczuwalna z perspektywy Polski i Meksyku – państw średniej wielkości w UE i NAFTA – skłoniła nas do podjęcia badania.

Celem artykułu jest zbadanie wagi uczestnictwa państw średniej wielkości w ugrupowaniach integracyjnych z ich perspektywy. Podejmujemy także próbę odpowiedzi na pytanie o sytuację geopolityczną i geo-ekonomiczną Polski i Meksyku w przypadku osłabienia/rozpadu instytucjonalnych filarów mostu atlantyckiego (UE i NAFTA oraz – w przypadku Polski – NATO⁹). Pytanie to jest oczywiste wobec prac nad rewizją NAFTA i oddzielenia się murem od Meksyku, zastrzeżeń Trumpa w stosunku do NATO oraz rozpadu UE wskutek Brexitu, w połączeniu z aktywnością ruchów antyeuropejskich w UE. Analizujemy relacje wewnętrzne i międzyregionalne obu państw w ujęciu gospodarczo-politycznym w ramach prawnych, zdefiniowanych umowami regionalnymi.

Skupienie na Polsce i Meksyku traktowanych jako podmioty studium przypadku w interdyscyplinarnym (ekonomiczno-prawno-politologicznym) badaniu relacji regionalnych i transregionalnych ugrupowań integracyjnych (UE, NAFTA) jest zarówno oczywiste, jak i kontrowersyjne. Argumentujemy ten wybór, przedstawiając podobieństwa i różnice między tymi państwami w kontekście ich uczestnictwa w integracji regionalnej na tle czynników kształtujących porządek regionalny oraz transregionalny w przestrzeni atlantyckiej. Rozważania o charakterze prawno-politologicznym osadzamy w rzeczywistości gospodarczej, analizując wskaźniki gospodarcze Polski, Meksyku, UE i NAFTA w latach 1999-2015. Dzielimy ten okres na dwa podokresy: 1999-2008 – tj. od przyjęcia Polski do NATO¹⁰ do wybuchu światowego kryzysu gospodarczego oraz 2009-2015 – tj. do ostatniego roku, dla którego w momencie pisania artykułu były pełne zbiory danych. Cezurą nie jest zatem ani pierwszy rok członkostwa Meksyku w NAFTA (1994 r.), ani Polski w UE (2004 r.), gdyż uczyniłoby to nieracjonalnym porównywanie wskaźników gospodarczych dotyczących wszystkich analizowanych podmiotów oraz utrudniłoby naukowo poprawne wyciąganie wniosków.

Czynniki kształtujące porządek regionalny w Europie i Ameryce Północnej

Do głównych, współzależnych czynników endogenicznych kształtujących porządek regionalny w Europie i Ameryce Północnej oraz transregionalny w przestrzeni atlantyckiej należą współcześnie: istotna nierównowaga potencjałów gospodarczo-społecznych (obejmujących komponent militarny) państw w regionach oraz wybór przez mocarstwa regionalne modelu koordynacyjno-integracyjnego jako narzędzia

⁹ Meksyk nie jest członkiem NATO. Ten fakt nie umniejsza jego znaczenia dla realnej zdolności USA i Kanady do zagwarantowania bezpieczeństwa zachodniej hemisfery.

¹⁰ Był to moment kluczowy dla włączenia Polski do przestrzeni transatlantyckiej.

kształtowania stosunków regionalnych i transregionalnych w miejsce wcześniej stosowanego przez nie modelu imperialnego i twardej siły¹¹.

W przeszłości Niemcy, Francja i Wielka Brytania po jednej stronie Atlantyku, a USA po drugiej, korzystając z siły militarnej, tworzyły przestrzeń wpływów¹² dążąc do budowy porządku opartego na podporządkowaniu. Po II wojnie światowej państwa te jednoznacznie odrzuciły imperialny *modus operandi* i siłę militarną w stosunkach wzajemnych jako sposoby kształtowania i zachowania porządku regionalnego i relacji międzyregionalnych. Wybrały budowę *security community*¹³. USA, Wielka Brytania, Francja i Niemcy oparły swoje stosunki zewnętrzne na przekonaniu, że źródłem bogactwa i bezpieczeństwa jest nieskrępowany handel i wolne społeczeństwa korzystające z instytucji międzynarodowych. Ta doktryna znalazła swój praktyczny wyraz we współpracy transatlantyckiej, która doprowadziła do integracji regionalnej w ramach UE i NAFTA oraz NATO, instytucji podstawowej dla mostu atlantyckiego. Inicjatorami i liderami instytucjonalizacji były, co oczywiste, USA i potęgi regionalne, jednak współpracę w zaproponowanym modelu chętnie podjęli mniejsi sąsiedzi. Polska i Meksyk, jak również inne mniejsze państwa obu regionów, mogły czerpać korzyści z bliskiego sąsiedztwa z mocarstwami regionalnymi wolne od obaw przed ekspansjonizmem. Mając za sobą doświadczenia agresji ze strony potężnego sąsiada, chętnie podjęły współpracę integracyjną.

Potencjał gospodarczy Polski i Meksyku oraz znaczenie handlu w ramach UE i NAFTA w ich wymianie międzynarodowej

PKB Polski (469 mld USD w 2015 r.) stanowi niewielką część światowego PKB (0,6%). Meksykańska gospodarka jest prawie 2,5-krotnie większa (1143 mld USD) i ma 1,5% udziału w światowym PKB (zob. tabela 1). W badanym okresie Polska osiągnęła bardzo wysoką dynamikę wzrostu gospodarczego (176%; średniorocznie 6,6%), zarówno w porównaniu z dojrzałymi gospodarkami UE-28 i NAFTA, jak również Meksyku (113%, średniorocznie 4,8%). W pierwszym podokresie ten wzrost był jeszcze szybszy (między 1999 a 2008 r. polski PKB wzrósł o 212%, średniorocznie 13,5%). Jednak w drugim wyróżnionym przez nas podokresie (2009-2015), zauważalne jest wyraźne spowolnienie tempa wzrostu polskiego PKB (do 7%; średniorocznie 1,2%).

¹¹ Szerzej na ten temat: J. Menkes, A. Wasilkowski, *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, PWN, Warszawa 2017, s. 51-53.

¹² Prezydent USA J. Monroe 12.12.1823 r. w dorocznym posłaniu do Kongresu podzielił świat na zachodnią (amerykańską) i wschodnią (europejską) strefę wpływów. Uznając te półkule za obszary wyłącznego zainteresowania, pochodnego sąsiedztwa, wykluczył polityczną obecność państw spoza hemisfery (np. europejskiej kolonizacji i wpływów politycznych na kontynencie amerykańskim). To doktryna Monroe'a uzasadniała w 1865 r. pomoc USA dla Prezydenta B. Juárezza w walce z Cesarzem Maksymilianem – francuskim nominatem na tronie Meksyku – i sprzeciw (w 1962 r.) wobec obecności sowieckich żołnierzy i uzbrojenia na Kubie (w ramach doktryny USA wycofały rakiety z Turcji). <https://www.ourdocuments.gov/doc.php?flash=false&doc=23>, (10.02.2017).

¹³ K. Deutsch et al., *Political Community and the North Atlantic Area; international organization in the light of historical experience*, Princeton 1957, s. 5-8.

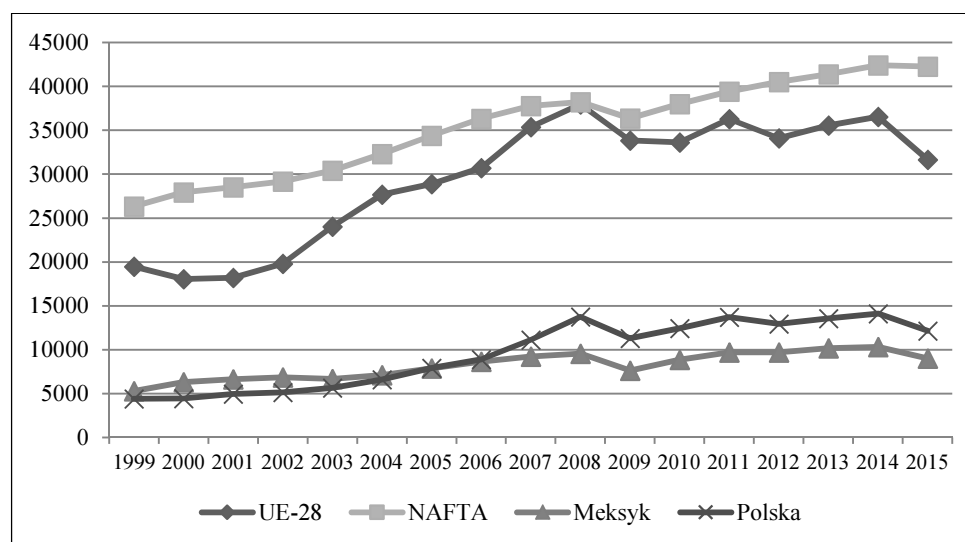
Tabela 1. PKB, stopy wzrostu PKB i udziały w światowym PKB wybranych państw i ich grup w latach 1999-2015, w cenach bieżących (w mld USD i %)

	PKB w mld USD			stopy wzrostu PKB w %			udział w światowym PKB w %		
	1999	2008	2015	1999-2015	1999-2008	2009-2015	1999	2008	2015
Świat	32362	63262	74753	131	95	25	100,0	100,0	100,0
UE-28	9490	19034	16068	69	101	-6	29,3	30,1	21,5
NAFTA	10930	17456	20648	89	60	23	33,8	27,6	27,6
Meksyk	537	1101	1143	113	105	28	1,7	1,7	1,5
Polska	170	530	469	176	212	7	0,5	0,8	0,6

Uwaga: stopa wzrostu PKB obliczona według wzoru: $g = \frac{\Delta Y}{Y} \times 100\%$

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://unctadstat.unctad.org/wds/>, (07.03.2017).

Oba państwa, Polska i Meksyk, są krajami małymi w stosunku do ugrupowań integracyjnych, do których należą. Udział Polski w unijnym PKB w latach 1999-2015 wprawdzie wzrósł z 1,8 do 2,9%, ale jest to nadal jego śladowa część. Pozycja Meksyku w NAFTA jest relatywnie wyższa (z udziałem 5,5% w 2015 r.), choć jest również niska.



Rysunek 1. PKB *per capita* wybranych państw i ich grup w latach 1999-2015, w cenach bieżących (w USD)

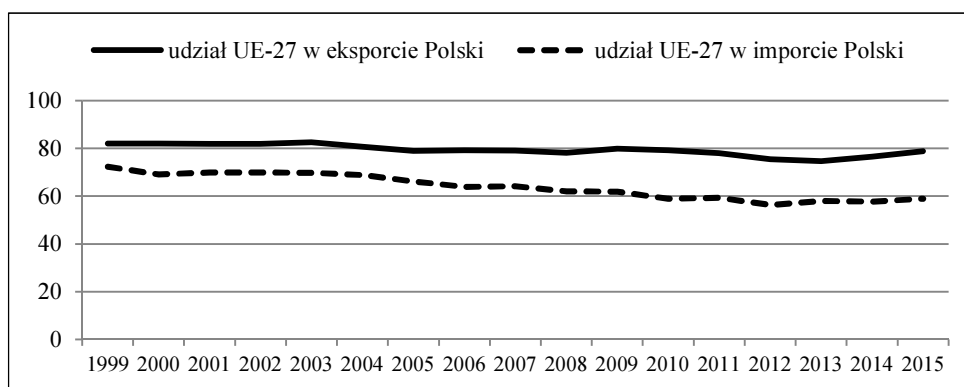
Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://unctadstat.unctad.org/wds/>, (07.03.2017).

Porównanie potencjałów gospodarczych państw wymaga analizy ich PKB *per capita* (rysunek 1). W sposób oczywisty prym wiodą gospodarki wysoko rozwinięte z wynikami 42,3 tys. USD w NAFTA i 31,7 tys. USD w UE-28 w 2015 r. PKB na

mieszkańca w Polsce w ostatnim roku analizy wyniósł 12,2 tys. USD i był o ponad 3 tys. USD wyższy niż w Meksyku oraz prawie 3-krotnie wyższy niż w 1999 r. Jeszcze w 2004 r. statystyczny Meksykanin był bogatszy niż Polak. Różnica zamożności wahała się w tym czasie od 40% w 2000 r. do 8% w 2004 r., zatem pod względem PKB *per capita* Polska przez wiele lat od rozpoczęcia transformacji¹⁴ przypominała Meksyk – kraj będący często synonimem gospodarki o dość niskim poziomie rozwoju. Członkostwo w UE zbiegło się w czasie z wyprzedzeniem Meksyku w poziomie rozwoju i postępującym zmniejszaniem dystansu względem pozostałych państw UE i NAFTA.

Zgromadzone dane na temat potencjału gospodarczego Polski i Meksyku wskazują, że państwa te nie mają istotnego znaczenia gospodarczego w ugrupowaniach integracyjnych, do których należą. Jednak rola państw UE i NAFTA w ich handlu zagranicznym jest niezwykle duża.

Państwa Unii Europejskiej są najważniejszym partnerem handlowym Polski. Ich łączny udział w eksporcie w latach 1999-2015 kształtował się na stałym poziomie ok. 80%. W imporcie natomiast zależność Polski od dóbr sprowadzanych z UE spadła z 72% w 1999 r. do 59% w 2015 r. (zob. rysunek 2).



Rysunek 2. Udział UE w handlu zagranicznym Polski w latach 1999-2015 (w %)

Uwaga: UE-27 obejmuje wszystkie państwa UE z wyjątkiem Polski

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://unctadstat.unctad.org/wds/>, (07.03.2017).

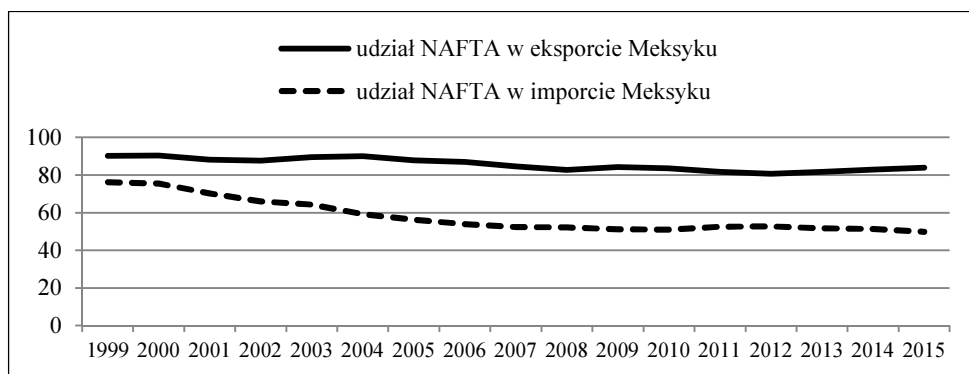
Eksport z Polski koncentruje się na kilku państwach UE. Na pierwszych pięciu odbiorców dóbr z Polski w 2015 r. przypadało 50,6%, przy czym same Niemcy miały 26,9% udział w całkowitym eksporcie Polski. Pozostali czterej znaczący partnerzy Polski w eksporcie to Wielka Brytania, Czechy, Francja i Włochy. Stopień koncentracji eksportu jednak zmniejsza się – w 1999 r. na wymienione pięć państw

¹⁴ Polska wprowadziła już w 1995 r. zanotowała wyższy niż Meksyk poziom PKB *per capita*, jednak w latach 1997-1999 oba kraje osiągnęły podobne wielkości, a następnie Meksyk zdecydowanie osiągał lepsze wyniki gospodarcze. E. Czarny, K. Śledzińska, *Polska w handlu światowym*, PWE, Warszawa 2009, s. 111.

przypadało 55,5% polskiego eksportu (na Niemcy o 9,3 p.p. więcej niż w 2015 r.). Jest to pozytywna tendencja, świadcząca m.in. o wzroście konkurencyjności polskich dóbr, związanym z dostosowaniem do standardów unijnych, oraz wynikająca ze wzrostu znaczenia nowych państw członkowskich UE w polskim eksporcie, m.in. dlatego, że po akcesji zniesiono różnego rodzaju bariery graniczne istniejące między państwami CEFTA.

Głównym importerem dóbr z Polski również są Niemcy, z udziałem w 2015 r. 22,6% (o 2,6 p.p. mniej niż w 1999 r.). Na pozostałych czterech znaczących unijnych importerów dóbr z Polski przypało 15,3% polskiego importu w 2015 r. i 24,5% w 1999 r.

Eksport Meksyku jest znacznie bardziej skoncentrowany niż eksport Polski. Do dwóch partnerów Meksyku z NAFTA trafia 84% dóbr, przy czym prawie w całości za tę wartość odpowiadają USA, do których kieruje się 81% eksportu Meksyku ogółem. Odmienna sytuacja występuje natomiast w imporcie. Zależność Meksyku w tym względzie od NAFTA, a w zasadzie od USA, systematycznie zmniejsza się (zob. rys. 3). W 1999 r. z NAFTA pochodziło 75% importu, natomiast obecnie jest to 50%. Dobra amerykańskie są systematycznie wypierane przez import z Chin. Kraje Ameryki Łacińskiej nie odgrywają większej roli ani w meksykańskim eksporcie, ani w imporcie.



Rysunek 3. Udział NAFTA w handlu zagranicznym Meksyku w latach 1999-2015 (w %)

Uwaga: NAFTA obejmuje USA i Kanadę

Źródło: opracowanie własne na podstawie SAT, SE, BANXICO, INEGI. Balanza Comercial de Mercancías de México. SNIEG. Información de Interés Nacional, <http://www.inegi.org.mx/sistemas/bie/?id-serPadre=11000330005003700130#D11000330005003700130>, (07.03.2017).

Podobieństwa i różnice między Polską i Meksykiem w kontekście ich uczestnictwa w integracji regionalnej

Podobieństwa pomiędzy Polską i Meksykiem mieszczą się, mimo geograficzno-etnicznej odległości, w sferze jednej kultury społeczno-polityczno-gospodarczej. Na

podobieństwa składają się nie tylko *prima facie* zauważalny nacjonalizm i katolicyzm ludowy z wagą w nim kultu Maryjnego, lecz także słabość instytucji państwa łączona ze społecznym zapotrzebowaniem na rządy wodzowskie, klientelizm w sferze polityki i gospodarki¹⁵. Generalnie społeczeństwa Polski i Meksyku można zaklasyfikować jako przednowoczesne¹⁶ w otoczeniu, w którym społeczeństwa strategicznych partnerów są społeczeństwami postnowoczesnymi¹⁷.

Kolejnym podobieństwem jest relacja między sposobem postrzegania sąsiadów i bycia postrzeganym przez nich a rzeczywistością. W Polsce występuje silne postrzeganie siebie jako Zachodu w stosunkach z sąsiadami ze Wschodu i Południa, w Meksyku jako Północy w relacjach z sąsiadami latynoskimi. Ten obraz jedynie częściowo odpowiada rzeczywistości. Zarazem poczucie wyższości wobec wschodu/południa towarzyszy poczucie niższości wobec zachodu/północy. Odpowiedzi na dążenia Polski do przesunięcia się na Zachód oraz Meksyku na Północ są zróżnicowane. W zachodnim postrzeganiu Polski ciągle silne jest dostrzeganie różnic pomiędzy Polską a (starą) Europą. Z kolei dla wielu Amerykanów Rio Grande ciągle rozdziela cywilizacje. Zarazem strategiczni sąsiedzi, tj. Niemcy-Francja i USA – świadomi różnic między samopostrzeganiem a rzeczywistością – wspierają transformację swych wschodnich i południowych sąsiadów mającą doprowadzić do przyjęcia i internalizacji wspólnych wartości.

Paradoksalnie znowu tym, co łączy Polskę i Meksyk jest sposób traktowania sąsiadów geograficznych – partnerów strategicznych. Polska nie godzi się z pozycją słabszego partnera w stosunkach z Niemcami i w trójkącie weimarskim. Meksyk chciałby zostać uznany za równoprawnego członka NAFTA. Rzecz jasna, te aspiracje nie mają podstaw realnych, jednak Polska, w odróżnieniu do Meksyku, ma opcję komplementarną, którą jest wspieranie mostu atlantyckiego i polityki uznającej UE za jego filar europejski, łączone z konsekwentnym opowiadaniem się za tymi samymi wartościami w ramach współpracy weimarskiej¹⁸. Meksyk natomiast nie ma nie tylko wariantu alternatywnego wobec orientacji północnoamerykańskiej, lecz nawet nie może równoważyć przyciągania tego bieguna.

Jest to kluczowa różnica między obydwoma państwami. Można ją sprowadzić przypisywanej przez nie roli i rangi stosunków transatlantyckich. Polska traktuje te stosunki jako fundament polityki bezpieczeństwa i obrony, nie lekceważąc ich znaczenia dla gospodarki. W polskiej polityce zagranicznej jednoznacznie popierane jest wiązanie bezpieczeństwa z członkostwem w NATO. Różnice między partiami głównego nurtu dotyczą – co najwyżej – wagi przypisywanej unijnej współpracy

¹⁵ A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnego świata*, Arche, Gdańsk 2011, s. 60 i nast.

¹⁶ S.N. Eisenstadt, *Spółczesność obywatelska i sfery publiczne w perspektywie porównawczej*, „Studia Socjologiczne”, 2006, nr 3, s. 5-35.

¹⁷ Z. Baumann, *Pląnna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.

¹⁸ Polska została zaproszona do współpracy francusko-niemieckiej zarówno ze względu na chęć powtórzenia pojednania (francusko-niemieckiego) i świadomość wagi historycznego pojednania dla integracji europejskiej, jak i dążenie do triangulizacji stosunków francusko-niemieckich. Jednak w strategicznym interesie Polski nie jest odgrywanie roli obrotowego – państwa dającego każdorazowo większość, w zamian za doraźne korzyści.

w odniesieniu do bezpieczeństwa militarnego. W ramach konsensu odrzucana jest konkurencyjność NATO – UE. Polska często i chętnie eksponuje proamerykanizm artykułując, wręcz naiwne, marzenia o zbudowaniu stosunków z USA na podobieństwo więzi USA – Wielka Brytania.

Meksyk natomiast ciągle dokonuje wyboru pomiędzy integracją północną i południową (potencjalny wielozakresowy panamerykanizm nie jest opcją silną), w stosunku do których atrakcyjną alternatywą mogłaby być – połączona z amerykańskim *pivot to Asia*¹⁹ lub Indo-Pacific – współpraca regionu Pacyfiku²⁰. Współpraca w sferze bezpieczeństwa z USA nie jest postrzegana jako element większej całości, tzn. bezpieczeństwa zachodniej hemisfery. Bliższe więzi z Europą nie są traktowane jako potencjalna alternatywa (czy nawet ważne uzupełnienie) w stosunku do współpracy z USA i Kanadą²¹.

Tabela 2. Transfery finansowe budżet UE-Polska od 1 maja 2004 (stan na koniec stycznia 2017 r.) w mln euro

Pozycja	Kwota
I. Transfery z UE do Polski	134 896
II. Wpłaty do budżetu UE	43 854
III. Zwroty środków do budżetu UE	152
IV. Saldo rozliczeń RP - UE (I - II - III)	90 890

Źródło: Ministerstwo Finansów 2017.

O takim stosunku do UE decyduje szereg czynników, wśród których stosunkowo świeżym jest poczucie zlekceważenia/porzucenia Ameryki Południowej przez

¹⁹ Więcej na ten temat: A. Kuźnar, J. Menkes, *Azjatycki pivot od USA ku...?*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2017, Nr 486.

²⁰ Choć Meksyk stosunkowo późno (dopiero w 2012 r.) przyłączył się do negocjacji TPP, to od początku widział w tym układzie możliwość przede wszystkim dywersyfikacji eksportu (dostęp do rynków Singapuru, Australii i Nowej Zelandii) oraz przyciągnięcia BIZ (zob. F.L. de Rosenzweig Medialdua, *México y su ingreso al Acuerdo de Asociación Transpacífico*, "Revista de Derecho Económico Internacional", Instituto Tecnológico Autónomo de México (ITAM), 2012, Vol. 3, No. 1, s. 89-94, http://dei.itam.mx/archivos/revistadiciembre2012/REVISTA_DICIEMBRE.pdf, (13.03.2017)).

²¹ Mimo że Meksyk – podobnie jak i inne państwa latynoamerykańskie – przykładą duże znaczenie do współpracy z Europą, widząc w niej szansę na częściowe zrównoważenie wpływów USA, to Europa (a nie jej poszczególne państwa) nie jest traktowana jako alternatywny albo komplementarny partner strategiczny. Wyrazem woli zacieśnienia więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych z Europą był Plan Rozwoju Narodowego Meksyku na lata 1994-2000. Założono w nim uzupełnienie współpracy bilateralnej z tradycyjnymi partnerami (Hiszpanią, Niemcami, Francją, Włochami) współpracą z UE. Efektem było wejście w życie (w 2000 r.) Umowy o partnerstwie gospodarczym oraz koordynacji politycznej i współpracy (tzw. umowa globalna). Obecnie trwają negocjacje dotyczące aktualizacji i modernizacji Umowy, na wzór umowy CETA. Ta Umowa zastąpiła Ramową umowę o współpracy z 1991 r. (szerzej w: J. Chen Charpentier, *Las relaciones entre México y Europa hoy*, "Revista Mexicana de Política Exterior", México y la Unión Europea, Instituto Matías Romero, SRE, 1996, No. 49, s. 149-158, <https://revistadigital.sre.gob.mx/images/stories/numeros/n49/chen.pdf>, (13.03.2017)).

Europę po „europejskiej wiosnie ludów 1989 roku”. Wspólnota Europejska, wcześniej zainteresowana wzmocnieniem państw i instytucji Ameryki Południowej, dokonała brutalnie reorientacji polityki na EŚW, co wyrażało się zarówno w skali transferów pomocowych (zob. tabela 2), jak i redukcji zainteresowania przebudową stosunków społeczno-polityczno-gospodarczych w Ameryce Łacińskiej.

Porzucona Ameryka Południowa musiała znowu zwrócić się ku USA, by budować społeczeństwo po obaleniu krwawych dyktatur ustanowionych przy wsparciu USA. Zarazem Meksyk nie był – w analizowanym okresie – beneficjentem transferów bezpośrednich o charakterze pomocy rozwojowej z USA. Po wejściu w życie NAFTA radykalnie wzrósł meksykański eksport do USA i napływ inwestycji amerykańskich do Meksyku²².

Nowe bieguny geopolityki i geo-ekonomii

Nie tylko rozpad, ale nawet osłabienie instytucji mostu wpływa na tworzenie się nowych biegunów w przestrzeni transatlantyckiej. Abdykacja potęg tworzy dla *challengers* (Rosji, Chin) pokusę zajęcia miejsca liderów i nowego ukształtowania geopolityki i geo-ekonomii. Już same turbulencje, a tym bardziej pojawiające się nowe potęgi (z ich dążeniami do hegemonii) są egzystencjalnym zagrożeniem dla państw małych i średnich. To zagrożenie obejmuje wszystkie wymiary bezpieczeństwa. Każde zaburzenie grawitacji w przestrzeni transatlantyckiej automatycznie przekłada się na wzrost kosztów bezpieczeństwa w regionie (i w świecie).

Skutkiem tych zaburzeń są także straty gospodarcze, związane z utratą korzyści z integracji, i to zarówno państw dużych, jak i małych i średnich. Trudno jest oczywiście porównywać koszty i korzyści z integracji regionalnej państw takich jak, z jednej strony Niemcy czy Francja i USA, a z drugiej Polska i Meksyk. Decyduje o tym szereg czynników, w istocie wynikających z dostępnych alternatyw. Mocarstwa regionalne stały przed wyborem jednej z trzech zasadniczych strategii postępowania, a mianowicie budowy: 1) imperialnej strefy wpływów w przestrzeni sąsiedzkiej, z wykorzystaniem instrumentów siły, 2) niezależności autarkicznej, 3) współzależności w formule współpracy integracyjnej. Państwa małe i średnie mogą jedynie wybrać partnerstwo integracyjne, albo – broniąc niezależności – autarkicznie funkcjonować w strategii skorpiona²³. W integracji regionalnej NAFTA i UE, w której uczestniczy/a mocarstwo/a regionalne i państwa średnie oraz małe, mamy do czynienia z grą o sumie dodatniej – wyborem strategii współpracy integracyjnej. Korzystanie z przewag komparatywnych decyduje o rachunku kosztów i korzyści stron.

W analizowanym okresie wszyscy uczestnicy integracji czerpali korzyści ze współpracy²⁴. Na pierwszy rzut oka największe korzyści z integracji odniosła

²² *NAFTA's Economic Impact*, Council on Foreign Relations, October 4, 2017 <https://www.cfr.org/backgrounder/naftas-economic-impact>, (4.04.2018).

²³ Zgodnie ze strategią skorpiona koszt zwycięstwa poniesiony przez agresora (przy zniszczeniu ofiary) będzie dla niego nie do zaakceptowania – kazus wojny sowiecko-fińskiej.

²⁴ Prawdziwe okazało się powiedzenie, że „przyływ podnosi wszystkie łódzie” – acz nie następuje to w tym samym stopniu.

Polska, co jest wynikiem przejścia od „subkultury octu” na półkach (w warunkach realnego socjalizmu) do poziomu średniego rozwoju członka UE²⁵. Na bilans korzyści i kosztów integracji po stronie Meksyku rzutują niezależne (bezpośrednio) od NAFTA koszty wojny z narkotykami. Włączenie się do tej (amerykańskiej) wojny zaowocowało zorganizowaną przestępczością, która rzuciła wyzwanie państwu²⁶. Najwyższe nakłady finansowo-materialne poniosły USA i Niemcy – gwaranci i płatnicy transformacji oraz budowy bezpieczeństwa po „zimnej wojnie”.

Niemniej jednak wyzwanie, wobec którego stoją dwa, a w istocie jeden transatlantycki, projekty integracyjne stoją przed egzystencjalnym wyborem „być albo nie być”. Wyzwanie to nie ma źródeł społecznych lub gospodarczych, a polityczne. Euroceptycy argumentację czerpią przede wszystkim z szowinizmów i mitów, analogicznie do zwolenników oddzielenia USA od Meksyku murem i destrukcji NAFTA²⁷. Za tymi postulatami stoi zapomnienie o źródłach prosperity (należy do nich dywidenda pokojowa), że przestrzenie objęte integracją już były podzielone granicami, czego efektem były miliony ofiar wojen i cierpienia. Integracja (podobnie jak demokracja) nie jest wyborem akademickim, a polityczną odpowiedzią na doświadczenia funkcjonowania w podzielonych przestrzeniach²⁸.

Podsumowanie

Brexit i prezydentura Donalda Trumpa decydują o tym, że zaprezentowane opracowanie może okazać się bilansem zamknięcia. Możliwych jest kilka scenariuszy. Przedstawiamy dwa skrajne.

Według pierwszego scenariusza UE i NAFTA nie przetrwają. Dla Polski, podobnie jak dla Meksyku oznaczać to będzie brak zewnętrznego wsparcia dla reform społeczno-polityczno-gospodarczych i barier przed destrukcją państwa demokratycznego i wartości liberalnych. Z kolei Niemcy i USA, w perspektywie krótko- i średnioterminowej z jednej strony odczuwają korzyści zmniejszenia pomocy finansowej sąsiadom, z drugiej, równie szybko, brak pokojowej dywidendy. Koszty bezpieczeństwa (we wszystkich wymiarach) Niemiec i USA gwałtownie wzrosną. A bezpieczeństwo w świecie, który nie jest stabilny, ulegnie zdecydowanemu obniżeniu.

W drugim scenariuszu, zarówno Brexit, jak i trumpizm są jedynie turbulencjami, po których układ odzyska stabilność. UE, NATO i NAFTA po korektach zachowają

²⁵ Przystąpienie Polski do UE nie jest jedynym, ale w naszym przekonaniu najważniejszym czynnikiem awansu gospodarczego Polski. Ważną rolę odegrały czynniki wewnętrzne (np. uwolnienie przedsiębiorczości obywateli) i zewnętrzne – nieograniczone do UE – w postaci napływu wiedzy i kapitału.

²⁶ Taki rezultat, analogiczny do „prohibicji”, był oczywiście w takim samym stopniu przewidywalny, w jakim niemożliwy do uniknięcia, gdyż aliberalizm w odniesieniu do zachowań człowieka jest elementem religijnych korzeni amerykańskiego systemu wartości, *sui generis* mesjanizmu w życiu społecznym.

²⁷ Co nie oznacza, że instytucjonalna integracja nie może być realizowana lepiej np. z większym udziałem społeczeństwa obywatelskiego w podejmowaniu i realizowaniu decyzji.

²⁸ Do integracji można zastosować znane powiedzenie Churchilla „Democracy is the worst form of government, except for all the others”.

swoją istotę. Wielka Brytania i UE wytworzą *bypass*, który przejmie funkcje członkostwa, europejscy członkowie NATO będą wykonywać zobowiązania finansowe, tzn. przeznaczać 2% budżetów krajowych na obronność, a Meksyk będzie efektywniej chronić granice własne i USA przed nielegalnymi migracjami. W takim przypadku przyjąć można, że w perspektywie średnioterminowej będzie następować dalsze zmniejszanie różnic rozwojowych między Polską i Meksykiem z jednej strony, a państwami UE i NAFTA z drugiej, skutkiem czego będą ulegać zmniejszaniu wkłady finansowe netto Niemiec i USA do budżetów Polski i Meksyku.

Kluczem do prognozy stabilności trendu jawi się przeszłość, a mianowicie odpowiedź na pytania: czy Polska (i inne państwa Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej) stanowią jeden geopolityczny, geo-ekonomiczny kontynent z Europą Niemiec-Francji-Wielkiej Brytanii, oraz czy Meksyk (i państwa Ameryki Łacińskiej) stanowią jeden geopolityczny, geo-ekonomiczny kontynent z USA (i Kanadą). W Europie linia podziału kontynentu pokrywa się z zasięgiem reformacji i różnice po dwóch stronach granicy mają charakter substancjalny. Równie silny i o podobnym charakterze jest podział kontynentu amerykańskiego. Polska (i kraje postkomunistyczne) doświadczały przemocy i demonstrowanej wyższości ze strony zachodnich sąsiadów, podobnie jak Meksyk i państwa latynoamerykańskie – z północy. To „stara Europa” i północna Ameryka wytworzyły normy składające się na system społeczno-polityczno-gospodarczy, od którego akceptacji uzależniają dopuszczenie do współpracy instytucjonalnej. U korzeni integracja w instytucjach UE i NAFTA nie jest więc współpracą równych. Jednak quiz z pytaniem, jedna czy dwie Europy/Ameryki, niekoniecznie jest sprawdzianem wiedzy o przyszłości, a „prognozą na przeszłość” z fundamentalnym pytaniem o to, jakie elementy tradycji tworzą dzisiejszą tożsamość i wolę polityczną w przyszłości. Trwałej odpowiedzi udzielił społeczeństwa obywatelskie, zaś politycy i partie polityczne ujawniają jedynie trendy krótkoterminowe.

Bibliografia:

- Antoszewski A., Herbut R., *Systemy polityczne współczesnego świata*, Arche, Gdańsk 2011.
- Baumann Z., *Phynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.
- Chen Charpentier J., *Las relaciones entre México y Europa hoy*, “Revista Mexicana de Política Exterior”, México y la Unión Europea, Instituto Matías Romero, SRE, 1996, No. 49, <https://revistadigital.sre.gob.mx/images/stories/numeros/n49/chen.pdf>, (13.03.2017).
- Czarny E., Śledziwska K., *Polska w handlu światowym*, PWE, Warszawa 2009.
- Czerwińska E., Tylawska H., *Polska w OECD*, Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, kwiecień 1996, nr 406.
- de Rosenzweig Medialdua F.L., *México y su ingreso al Acuerdo de Asociación Transpacífico*, “Revista de Derecho Económico Internacional”, Instituto Tecnológico Autónomo de México (ITAM), 2012, Vol. 3, No. 1, http://dei.itam.mx/archivos/revistadiciembre2012/REVISTA_DICIEMBRE.pdf, (13.03.2017).
- Deutsch K., et al., *Political Community and the North Atlantic Area; international organization in the light of historical experience*, Princeton 1957.
- Eisenstadt S.N., *Spółeczeństwo obywatelskie i sfery publiczne w perspektywie porównawczej*, „Studia Socjologiczne”, 2006, nr 3.

- Kuźnar A., Menkes J., *Azjatycki pivot od USA ku...?*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2017, Nr 486.
- Menkes J., Wasilkowski A., *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, PWN, Warszawa 2017.
- Ministerstwo Finansów, *Transfery finansowe Polska – Unia Europejska*, 2017, <http://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/dzialalnosc/unia-europejska/transfery-finansowe-polska-ue>, (09.03.2017).
- NAFTA's Economic Impact*, Council on Foreign Relations, October 4, 2017 <https://www.cfr.org/background/naftas-economic-impact>, (4.04.2018).
- Schricke Ch., *Mexico, 25th member of the OECD*, "The OECD Observer", Jun/Jul 1994, No. 88.
- Ülgen S., Butora M., Daadler I., Grand C., Niblett R., Palacio A., Paris R., Perthes V., Tocci N., Zaborowski M., *Collective Defence and Common Security: Twin Pillars of the Atlantic Alliance*, Carnegie Europe, June 11, 2014, <http://carnegieeurope.eu/2014/06/11/collective-defence-and-common-security-twin-pillars-of-atlantic-alliance-pub-55902>, (10.03.2017).

Abstract

Transatlantic integration from the perspective of middle-sized countries.

Case study

The Atlantic Bridge and organizations forming its institutional pillars is usually seen from a geopolitical perspective of large states, without attempts being made to analyze the role of the bridge for the middle-sized economies or their importance for the bridge. This perspective is also disturbed by differences in perceiving the importance of expansion of the European pillar of the bridge and the expansion of the American pillar. The aim of the paper is to examine the importance of the participation of Poland and Mexico in institutions of the Atlantic Bridge from their perspective. We carry out the interdisciplinary study of relationships of regional and trans-regional integration groupings. We are trying to find out what the possible Poland's and Mexico's geopolitical and geoeconomic situation would be in the case of weakening or disintegration of the EU, NAFTA and NATO.

Keywords: EU, NAFTA, Poland, Mexico, Atlantic Bridge